

Jan Zabłocki

"Lenocinium w prawie rzymskim",
Andrzej Sokala, Toruń 1992 :
[recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 36/1-2, 261-263

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W końcowej części książki znajduje się 6 dodatków typowo praktycznych.

W pierwszym dodatku (s. 107—119) autor zajmuje się losem spraw kanonicznych rozpoczętych przed 7 stycznia 1983 r.

W drugim dodatku (s. 197—119) została przedstawiona procedura w tzw. przypadkach wyjętych.

W trzecim dodatku (s. 121—131) zostały przedstawione zasady oraz zakres przesłuchania świadków odnośnie do życia, cnót i famy świętości sługi bożego.

W czwartym dodatku (s. 133—146) został przedstawiony przedmiot badania świadków na okoliczność cudów zdziałanych za pośrednictwem sługi bożego.

Załącznik piąty (s. 147—148) zawiera instrukcje dotyczące eks-humacji doczesnych szczątków sługi bożego.

Po dodatkach F. Veraja umieszcza obok oryginałów włoskie tłumaczenia Konstytucji Apostolskiej *Divinus Perfectionis magister* (s. 150—162), dokument Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych *Normae* (s. 164—177) i *Decretum Generale* tejże Kongregacji. Na końcu autor umieścił indeks analityczny.

Książkę F. Veraji należy zaliczyć do fundamentalnych pozycji odnoszących się do procesu kanonizacyjnego. Ma ona nie tylko walor dzieła naukowego, ale może służyć jako podręcznik tak dla osób zajmujących się sprawami kanonizacyjnymi jak i dla studentów. Należy podkreślić szczególną przydatność tej książki w postępowaniu procesowym. Tym bardziej, że autor określa bliżej wiele pojęć, jak np. cnota, męczeństwo, fama świętości czy męczeństwa itd. Należy załować tylko, że autor jako pracownik Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych nie dotknął problemu innych cudów aniżeli uzdrowienia.

Ks. Bronisław Sitek

**Andrzej S o k a l a, Lenocinium w prawie rzymskim,
Rozprawy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1992, ss. 92.**

Termin *lenocinium* w języku łacińskim występował obok tzw. *crimen lenocinii* (czyli przestępstwa polegającego na różnych formach pomocnictwa do *adulterium* czy nawet na samym tolerowaniu *adulterium* małżonki) także na oznaczenie nierządu, kuplerstwa, rajfurstwa, udostępniania własnego domu dla celów nierządnych i w ogóle ciągnięcia zysków z prostytucji tak heteroseksualnej jak i homoseksualnej (tej pederastycznej czy lesbijskiej). Proceder stręczenia do nierządu w państwie rzymskim był nie tylko problemem obyczajowym, ale też stał się przedmiotem wielu uregulowań prawnych. W literaturze zagadnienie to było do tej pory tylko marginalnie przedstawiane, bądź to w różnego typu hasłach encyklopedycznych, bądź opracowaniach ogólnych, zwłaszcza z prawa karnego; niekiedy także

wzmiankowano o nim ubocznie, przy omawianiu różnych szczegółowych problemów z zakresu prawa prywatnego.

Dzięki monografii Andrzeja Sokali, *Lenocinium w prawie rzymskim*, Toruń 1992 s. 92 (będącej skróconą, bo bez rozdziału pt. *Crimen lenocinii*, wersją jego rozprawy doktorskiej) można bliżej zapoznać się z historią długiego (trwającego od III wieku przed Chrystusem do VI po narodzeniu Chrystusa) rozwoju pojęć i uregulowań w tym zakresie. Autor, korzystając z licznych źródeł tak prawnych jak i literackich, w tym także i chrześcijańskich, po wstępnym zaprezentowaniu tematyki badawczej i kwestii metodologiczno-terminologicznych (s. 7—10), w pięciu rozdziałach nakreślił problem *lenocinium* prawie rzymskim. Wnioski końcowe zawierają zwięzłe podsumowanie wyników badań (s. 56—58). Pracę zamyka Wykaz skrótów (s. 82—85) oraz Indeks źródeł (s. 86—92).

W rozdziale I: *Lenocinium* jako zjawisko społeczne w państwie rzymskim (s. 10—15 i 59—64), Autor ukazał ewolucję jaką przeszło *lenocinium* w dziejach Rzymu. Zjawisko to zaistniało bowiem na większą skalę, na skutek otwarcia się na obcych, najpóźniej na przełomie III i II wieku, wraz z rozwojem usług świadczonych przez kobiety lekkich obyczajów, nie tylko w ośrodkach miejskich, stacjach postojowych (*mansiones*), stacjach zmieniania koni (*mutationes*), ale też w prywatnych lupenariach służących do obsługi gości domowych. Towarzysząc nierządowi rozpowszechniło się w Rzymie na przełomie er, a zastraszające rozmiary osiągnęło w czasach cesarstwa.

W rozdziale II: *Lenones* i *lenocinium* w ocenie rzymskiej opinii publicznej (s. 12—24 i 64—68), zostały przedstawione oceny zawarte w dziełach pisarzy rzymskich takich jak Plautus, Terentius, Cicero, Horatius, Ovidius, Seneca i Iuvenalis oraz w opinii środowisk chrześcijańskich. Często ocena to dotyczyła nie tyle osób, co samej instytucji *lenocinium*. Instytucji, która nie utraciła racji bytu i później, nawet w środowiskach chrześcijańskich. Dlatego też Kościół nie tylko w oficjalnych wypowiedziach wielokrotnie uznawał *lenocinium* za grzech i potępiał, ale nawet pod karą wyłączenia ze wspólnoty domagał się porzucenia tego zajęcia. Było ono bowiem zaliczane do tzw. *artes sordidae*, czyli zajęć sprzecznych z zasadami religii i moralności chrześcijańskiej. Wielokrotnie ponawiane w tej sprawie stanowisko Kościoła może świadczyć o tym, jak trudno było zerwać wyznawcom nowej wiary z tradycjami świata pogańskiego.

W rozdziale III: Pojęcie *lenocinium* (s. 24—30 i 68—71). Autor, po przedstawieniu źródeł określających *lenocinium* i ich szczegółowej analizie, dochodzi do wniosku, iż pod pojęciem *lenocinium* rozumiano proceder organizowania i ułatwiania cudzego nierządu, nie wyłączając nakłaniania kobiet do prostytucji celem uzyskania korzyści majątkowej. Stanowiło ono pojemną konstrukcję mieszczącą w sobie według współczesnych kryteriów stręczycielstwo sensu stricto, czyli

nakłanianie do nierządu, sutenerstwo, czyli czerpanie korzyści z cudzego nierządu oraz kuplerstwo, czyli osiąganie korzyści majątkowej z ułatwienia cudzego nierządu.

W rozdziale IV: Skutki uprawiania stręczycielstwa (s. 30—37 i 71—75), Andrzej Sokala uzasadnił, iż potraktowanie przez prawo rzymskie (aż do czasu, gdy wprowadzono penalizację stręczycielstwa) *lenocinium* jako zwykłego zawodu, umożliwiającego uzyskiwanie korzyści majątkowych, pozwoliło z jednej strony na opodatkowanie dochodów zeń uzyskiwanych (tzw. *vectigal lenonum*), z drugiej zaś, na objęcie osób nim się trudniących takimi skutkami prawnymi jak infamia, zakaz zawierania małżeństw, pozbawienie zdolności nabywania spadków i legatów oraz umożliwienie jednostronnego przeprowadzenia rozvodu ze współmałżonkiem trudniącym się stręczycielstwem.

Natomiast w rozdziale V: Prawne próby ograniczenia stręczycielstwa w Rzymie (s. 37—59 i 75—81) omówiono prawne regulacje dotyczące *lenocinium*, a więc *Senatus Consultum* z 19 roku n.e., następnie próby ograniczenia wykorzystywania niewolnic do prostytucji przez dodanie przy ich sprzedaży klauzuli: *ne prostituatur* oraz uregulowanie tej kwestii w konstytucjach cesarzy chrześcijańskich. Penalizacja *lenocinium* nastąpiła w prawie cesarskim V i VI wieku pod wpływem idei chrześcijańskich.

Praca stanowi cenny przyczynek do studiów nie tylko nad rzymskim prawem karnym, ale też nad zachowaniami ludzkimi, które często odbiegają nie tylko od oczekiwań elit rządzących w państwie, ale i zasad wynikających z wyznawanej religii. I wtedy to prawo, które ma na celu ochronę podstawowych wartości ludzkich jak życie, godność, wolność i sprawiedliwość wkracza w sferę norm moralnych czy obyczajowych.

Jan Zabłocki

**Ks. Jerzy Myszor,
Duszpasterstwo parafialne na Górnym Śląsku w latach 1821—1914.
Katowice 1991, ss. 275.**

Historiografia śląska zarówno w języku polskim, jak i niemieckim, dotycząca życia parafialnego jest niezmiernie uboga. Wprawdzie ukazało się ostatnio kilkanaście prac magisterskich, powstałych na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, lecz dotyczą one czasów ostatnich i pozostają w maszynopisie, a druków jest mało. Dlatego z radością należy odnotować ukazanie się drukiem pracy doktorskiej ks. Jerzego Myszora o duszpasterstwie parafialnym na Górnym Śląsku w okresie od ogłoszenia bulli papieża Piusa VII *De salute animarum* z dnia 16 VII 1821 r. do wybuchu pierwszej wojny światowej. Na mocy wspomnianej bulli dekanaty górnośląskie: bytomski i pszczyński przeszły z diecezji krakowskiej do wrocławskiej i znalazły się w orbicie niemieckiej tradycji pastoralnej.